

□ Czas czytania: 4 min.

Ks. Juan Aaron CEREZO HUERTA, urodzony w mieście Meksyk w 1968 roku, jest nowym inspektorem salezjańskim w jednej z największych i najbardziej złożonych metropolii na świecie. Wyświęcony na kapłana w 1996 roku, poświęcił swoje życie edukacji i towarzyszeniu najbardziej bezbronnej młodzieży, od dzieci ulicy po nastolatków z oratoriów. Z doktoratem z teologii duchowości uzyskanym w Rzymie i dwudziestoletnim doświadczeniem w różnych meksykańskich dziełach salezjańskich, wnosi ze sobą głęboką znajomość charyzmatu Księdza Bosko i jasną wizję: zanieść obecność salezjańską tam, gdzie jej jeszcze brakuje, i oferować młodym ludziom konkretne możliwości wzrostu i rozwoju zawodowego.

Czy może się Ksiądz przedstawić?

Urodziłem się 29 czerwca 1968 roku w mieście Meksyk. Szkołę podstawową ukończyłem w Szkole Normalnej przy Instytucie Juana Ponce de León w Puebli. Następnie studiowałem filozofię w Instytucie Centro América w mieście Meksyk oraz teologię w Instytucie Chrystusa Zmartwychwstałego w Tlaquepaque, w stanie Jalisco.

Pierwszą profesję zakonną złożyłem 15 sierpnia 1989 roku, a święcenia kapłańskie przyjąłem 3 lutego 1996 roku.

Uzyskałem licencjat z psychologii edukacyjnej w Instytucie Nueva Galicia w Guadalajarze, w stanie Jalisco, oraz ukończyłem kursy specjalizacyjne z rozwoju człowieka na Uniwersytecie Iberoamerykańskim w Querétaro. Uzyskałem licencjat z teologii duchowości na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim (Rzym) na podstawie pracy „Towarzystwo duchowe w niektórych pismach Księdza Bosko”, a następnie doktorat z teologii duchowości na tej samej uczelni na podstawie pracy „Wkład księdza Paolo Albera w duchowość salezjańską”.

W trakcie mojej posługi pracowałem w różnych wspólnotach i dziełach salezjańskich, między innymi: w Warsztacie Rzemieślniczym Nazaret (dla dzieci ulicy) w mieście Meksyk; w Kolegium Salezjańskim w Querétaro; w Oratorium Salezjańskim Alborada w Méridzie, na Jukatanie; w Parafii św. Franciszka z Asyżu w Coacalco, w stanie Meksyk; w kolegiach Juan Ponce de León i Trinidad Sánchez Santos, w Oratorium Michała Rua i w Świątyni św. Michała w Puebla. Ponadto pełniłem funkcję delegata ds. duszpasterstwa młodzieży i Rodziny Salezjańskiej.

Kiedy po raz pierwszy poczuł Ksiądz powołanie i co przywiodło Księdza do salezjanów?

Powołanie Boże do kapłaństwa poczułem, gdy przyjmowałem pierwszą Komunię.

Kiedy poznałem salezjanów w Oratorium w Coacalco, poczułem prawdziwą identyfikację z charyzmatem, widząc kleryków grających z nami na podwórku.

Jakie są najpiękniejsze wspomnienia z Księdza dzieciństwa?

Najpiękniejsze wspomnienia z mojego dzieciństwa to chwile zabawy z przyjaciółmi, którzy mieszkali w pobliżu mojego domu; a także wycieczki, na które jeździliśmy całą rodziną w różne miejsca, jak plaża czy las.

Jaki był najtrudniejszy, a jaki najbardziej satysfakcjonujący moment w Księdza posłudze?

Najtrudniejszymi momentami w moim życiu była śmierć mojego taty, gdy byłem w nowicjacie, i mojej mamy, gdy wracałem z Rzymu po ukończeniu licencjatu. Najbardziej satysfakcjonującym momentem były moje święcenia kapłańskie.

Został Ksiądz mianowany inspektorem w jednym z dziesięciu największych miast świata. Jakie są największe wyzwania w edukacji młodzieży?

To bardzo duża odpowiedzialność, ponieważ wielkie miasta niosą ze sobą złożoność zadań i wyzwań. Ale mają też tę zaletę, że można współpracować z innymi instytucjami w jednym z głównych celów, jakim jest edukacja. Edukacja jest jedną z najważniejszych dróg do prawdziwych zmian społecznych. Jednym z wyzwań edukacyjnych dla młodych ludzi jest: posiadanie godnej pracy, która da im możliwość rozwoju zawodowego i uzyskania godziwego dochodu.

Czy mógłby Ksiądz podzielić się jakimś doświadczeniem, które szczególnie naznaczyło Księdza w pracy z młodzieżą lub w misji?

Jednym z najbardziej znaczących doświadczeń, jakie dzieliłem z młodymi, jest wspólna praca w duszpasterstwie z dziećmi ulicy jako wychowawcy; w Oratorium jako animatorzy; na misjach w służbie wspólnotom; w parafii jako ewangelizatorzy; w szkołach w ramach Salezjańskiego Ruchu Młodzieżowego. Wspólna praca z młodymi ludźmi była moją największą satysfakcją.

Jaką rolę w Księdza codzienności odgrywają modlitwa i życie we wspólnocie?

Życie modlitewne jest pokarmem dla zakonnika. Stałe i wartościowe chwile modlitwy pozwalają salezjaninowi przygotować się do misji. Tylko w ten sposób będzie mógł ofiarować młodym autentyczne spotkanie z Bogiem.

Jakie miejsce w Księdza życiu zajmuje Maryja Wspomożycielka?

Wychowałem się w rodzinie czczącej Matkę Bożą z Guadalupe. W Meksyku bycie

„guadalupano” jest czymś naturalnym i fundamentalnym. W Maryi znajdujemy nasze schronienie, wsparcie, pomoc, siłę i nadzieję. Dla Meksykanów Matka Boża z Guadalupe jest naszą drugą matką.

Czy ma Ksiądz jakieś projekty, które szczególnie leżą Księdzu na sercu?

Marzę o dotarciu do stanów Guerrero, Veracruz, Campeche, Tabasco. Tam, gdzie nas, salezjanów, jeszcze nie ma. Uważam, że mamy wielki dług wobec tych wszystkich ludzi, którzy czekają na działalność salezjańską.

Jakie przesłanie chciałby Ksiądz przekazać dzisiejszej młodzieży?

Młodzi nigdy nie przestają być przyszłością, czyli nadzieją w świecie coraz bardziej złożonym pod względem zasad, wyzwań, potrzeb, możliwości i realiów. Młodzi są nadzieją na coś nowego, znaczącego, lepszego. Jestem przekonany, że w rękach wielu młodych ludzi spoczywa nadzieja na zmianę i transformację.